## Cysterski kamień graniczny z Chełmska Śląskiego

tym miesiącu chciałbym opisać jeden z dwóch cysterskich kamieni granicznych, jakie niegdyś znajdowały się w budynku dawnego ratusza w Chełmsku Śląskim.

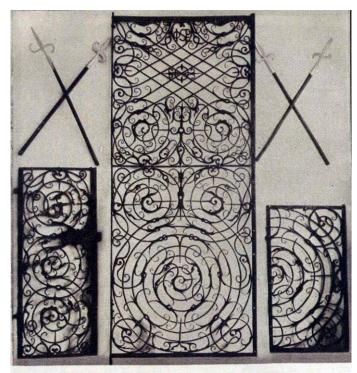
Wydany w latach trzydziestych ubiegłego wieku przewodnik po tym miasteczku wspomina: Wejdźmy do ratusza. To tutaj rozpoczyna się lokalne muzeum historii. Na ścianie po prawej stronie ozdobna, ręcznie kuta krata z unikalnymi wzorami. Po prawej i lewej stronie znajdują się dwa kamienie graniczne w formie mitry biskupiej, dawne kamienie graniczne klasztoru, które do dziś można znaleźć w Górach Kruczych wzdłuż tak zwanej Drogi Granicznej. Noszą one liczbę 1727 i wyznaczają granice zwierzchnictwa dawnego klasztoru<sup>1</sup>.

Również w innym opisie ratusza z tego samego okresu natrafiam na wzmiankę o tychże kamieniach: Po wkroczeniu do przestronnego holu wejściowego nasz wzrok pada na wspaniałą wysoką kratę przymocowaną do jednej ze ścian; pod nią znajdują się dwa stare, rzeźbione kamienie ozdobione pastorałem i mitrą biskupią, dawne znaki graniczne posiadłości klasztoru krzeszowskiego².

W literaturze można natrafić na archiwalne zdjęcie ukazujące wspomnianą kratę<sup>3</sup>, jednak niestety nie widać na nim ustawionych poniżej kamieni granicznych.

Kiedy po wojnie Chełmsko Śląskie utraciło prawa miejskie, przestało też funkcjonować tutejsze muzeum. Większość eksponatów uległa rozproszeniu, jednak kamienie graniczne pozostawiono w korytarzu budynku. Jeden z nich zaginął dawno temu. Natomiast drugi znajdował się za bramą wjazdową w dawnym ratuszu jeszcze na początku tego wieku. O takiej jego lokalizacji w 2002 roku wspominał Andrzej Scheer, badacz pomników dawnego prawa.

O dalszych losach tego zabytku kilkanaście lat temu opowiedział mi Adam Antas, miłośnik lokalnej historii. Jako mieszkaniec Chełmska Śląskiego wielokrotnie widywał słupek graniczny w tym miejscu. Około 2006 roku zauważył brak owego kamienia. Zainteresował się tym wówczas i po niedługich poszukiwaniach odnalazł słupek cysterski w pobliskim skupie surowców wtórnych. Bezskutecznie próbował znaleźć instytucję skłonną do natychmiastowych działań mających na celu zabezpieczenie znaleziska. Ostatecznie postanowił odkupić kamień i poprosił znanego mu właściciela hurtowni budowlanej o przetransportowanie słupka granicznego w jakieś bezpieczne miejsce. W ten sposób kamień trafił do hurtowni budowlanej przy ul. Polnej, gdzie przeleżał mniej więcej dwa lata.



b) Schmiedeeisernes Gitter und Hellebarden (Schömberger Heimatmuseum).

Krata z kutego żelaza i halabardy z chełmskiego muzeum. Zdjęcie: E. Kunick, dz. cyt.



Budynek dawnego ratusza w Chełmsku Śląskim. Wszystkie współczesne zdjęcia: Marian Gabrowski

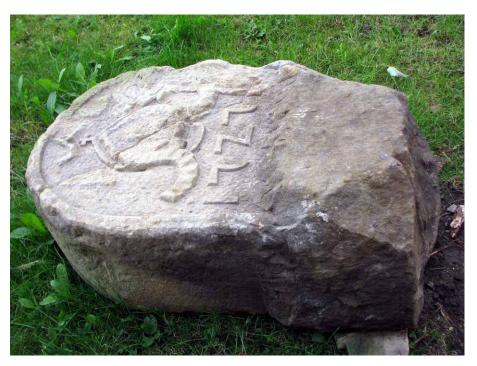
We wrześniu 2008 roku odwiedziłem to miejsce. Spotkałem się z życzliwym przyjęciem, a właściciel hurtowni zrelacjonował mi znane mu losy kamienia, który mogłem też dokładnie obejrzeć i sfotografować. Zabytek ten znajdował się wówczas na trawniku za budynkiem hurtowni.

Po jakimś czasie Adam Antas postanowił, że kamień ustawi w ogrodzie jednego z drewnianych domków Dwunastu Apostołów przy ul. Sądeckiej, tak aby zabytek stał się dostępny dla każdego zainteresowanego. W ten sposób na tyłach uroczej "Kawiarni u Apostoła", którą prowadzi on od lat, można podziwiać tę pamiątkę związaną z historią dawnego miasta.

Słupek w tym miejscu po raz pierwszy miałem okazję zobaczyć w maju 2012 roku, gdy był on już wkopany na końcu ogrodowego trawnika. W trakcie kolejnych wypraw wielokrotnie powracałem do Chełmska Śląskiego i cieszę się, widząc, że zabytek otoczony jest troskliwą opieką, a sam Adam Antas w interesujący sposób opowiada o nim przybywającym tu turystom.

W literaturze zabytek ten zazwyczaj jest zaledwie wzmiankowany. Najobszerniejszy ze znanych mi opisów tego słupka zamieszczono w programie 31. Biesiady Pokutnej, która odbywała się w 2002 roku w Lubawce. Andrzej Scheer, który najprawdopodobniej jest autorem tego opisu, wspominał:

Kamień graniczny z 1727 roku, wystawiony na okoliczność regulacji granic dóbr cystersów z Krzeszowa i



Kamień graniczny leżący na trawniku za budynkiem hurtowni budowlanej, wrzesień 2008 roku



Dwunastu Apostołów, drewniane domki tkaczy przy ul. Sądeckiej, lipiec 2016 roku

jezuitów z Žacléřa. Jest jednym z około dziesięciu tego rodzaju kamieni granicznych, jakie przetrwały do naszych czasów spośród wielu istniejących w przeszłości. Niestety, większość z nich uległa zniszczeniu, a niektóre przemieszczono w całkiem odległe miejsca.

W odróżnieniu od większości pozostałych jest nieco szerszy i dwustronnie rzeźbiony. Mierzy: 90x60x28 cm, piaskowiec. Gładko obrobiona część górna, mająca wystawać ponad ziemię, ma 55 cm wysokości. Z przodu widnieją emblematy krzeszowskich cystersów (wprawdzie znane już nam choćby z Ulanowic, ale raz jeszcze tu je przypomnę), a więc pastorał i infuła oraz litery: IAG oznaczające skrót słów Innocentius Abbas Grissoviensis (Innocenty opat krzeszowski). U dołu data 1727. Z tyłu znak jezuitów IHS, data 1727, a pod nią litery: R.S.S.J.A. oznaczające: Residentia Schatzlariensis Societas Jesu (Rezydencja Žacléřskiego Towarzystwa Jezusowego, czyli jezuitów). Warto zauważyć, że wszystkie litery i znaki od strony cysterskiej są wypukłe, a od



Kamień graniczny w ogrodzie za kawiarnią, maj 2012 roku



Wierzchołek i prawy bok kamienia, lipiec 2016 roku

strony jezuickiej wklęsłe. Na półkolistej górnej krawędzi widnieją litery IG (Innocentius Grissoviensis?), krzyżyk graniczny i numer kolejny słupka 517, przy czym cyfra 1 jest wykonana w postaci strzałki. Jest to więc być może słupek nr 57, a nie 517, a strzałka oznacza kierunek numeracji kolejnych kamieni.

Obecnie znajduje się on w sieni dawnego ratusza w zachodniej pierzei Rynku. Dawniej wraz z drugim podobnym, dziś niestety zaginionym, znajdował się na ekspozycji muzealnej w tymże budynku<sup>4</sup>.

Jak już wcześniej wspomniałem, dziś kamień wkopany jest w ogrodzie za jednym z Dwunastu Apostołów w Chełmsku Śląskim. Wystaje on z ziemi na ok. 60 cm, a zmierzona przeze mnie grubość i szerokość to odpowiednio 28 i 59 cm. Jest on więc zdecydowanie szerszy, aniżeli większość innych kamieni granicznych pochodzących z tego samego odcinka granicy, mierzących niewiele ponad 30 cm szerokości. Porównywalne gabaryty mają jedynie trzy słupki graniczne: jeden, mierzący 58 cm i noszący numer 572, znajduje się dziś na strychu klasztoru w Krzeszowie<sup>5</sup>, zaś dwa kolejne, o numerach 526 i 550, również mierzące ponad pół metra szerokości, znajdują się w ogrodzie za pocysterskim pałacem w Ulanowicach<sup>6</sup>. Wszystkie one mają wyryte u góry litery IAG, a w centrum pastorał i mitrę biskupią. Jednak kamień z Chełmska Śląskiego, jako jedyny z czwórki "sze-

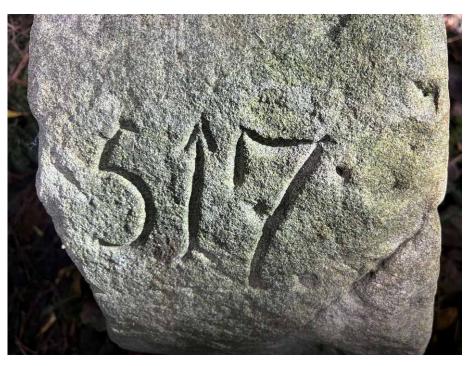
rokich" kamieni, nie posiada na dole tarczy herbowej z biegnącą na skos szachownicą, rozdzielającej cyfry daty 1727.

Z tyłu kamienia, podobnie jak w przypadku jednego ze wspomnianych kamieni z Ulanowic, znajduje się herb zakonu jezuitów, czyli litery IHS zwieńczone krzyżem oraz data 1727. Bardzo interesujące są symbole umieszczone poniżej daty. Z literatury wiadomo, że na jezuickich kamieniach miały znajdować się litery RSSJ, który to skrót należałoby rozwinąć jako *Residentia Schatzlariensis Societas Jesu*<sup>7</sup> (Rezydencja Žacléřskiego Towarzystwa Jezusowego). O istnieniu na chełmskim kamieniu takiego właśnie skrótu wspominają np. Witold Komorowski<sup>8</sup> i Jiři Chaloupka<sup>9</sup>. Z kolei przywołany wcześniej Andrzej Scheer podaje skrót RSSJA.

Jednak, moim zdaniem, dziś na kamieniu znajduje się skrót RSSA. Przy czym pierwotnie wyryto tu zapewne litery RSSJ, znane choćby z innych źródeł. Jednak w późniejszym czasie skuto ostatnią literę J, a po jej prawej stronie wyryto literę A. Przy czym kształt tej dodanej litery sugeruje, że nie jest to efekt współczesnego wandalizmu, lecz litera wykuta dawno temu. Nie wiem, z jakiego powodu podjęto takie działania ani też nie znam ewentualnego znaczenia skrótu RSSA.

Na wierzchołku kamienia widzimy typowy dla znaków granicznych krzyż. Z lewego boku, podobnie jak w przypadku niemal wszystkich pozostałych słupków pochodzących z dawnej granicy, znajduje się wtórnie wyryty trzycyfrowy numer porządkowy. Po rozwiązaniu klasztorów, zarówno jezuitów, jak i cystersów, zakonne znaki graniczne pełniły funkcję słupków wyznaczających granicę państwową, podówczas austriacko-pruską. W pewnym momencie znaki te zostały ponumerowane, a znajomość tego numeru pozwala zlokalizować miejsce, gdzie pierwotnie znajdował się dany kamień.

Na słupku z Chełmska Śląskiego wyryto liczbę 517, a pochodząca z początku ubiegłego wieku mapa



Liczba 517 wyryta na lewym boku kamienia, sierpień 2024 roku

topograficzna<sup>10</sup> wskazuje, że kamień graniczny opisany tym numerem znajdował się na charakterystycznym załamaniu linii granicznej, zlokalizowanym na północ od szczytu góry noszącej dziś nazwę Bogoria (niem. *Geisler Berg*)<sup>11</sup>. Znane mi dwie archiwalne austriackie mapy katastralne z 1841 roku<sup>12</sup> pokazują, że znajdujący się w tym miejscu znak graniczny oznaczony był niegdyś numerem 65, a wyryta na nim inskrypcja to IHS 1727 RSSJ.





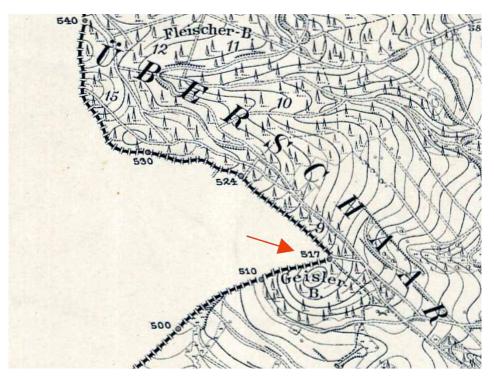
Współczesny wygląd przodu kamienia granicznego i inskrypcje wyryte z tyłu kamienia, sierpień 2024 roku

Na prawym boku słupka wyryto też dwa znaki. Niektórzy twierdzą, że są to litery IG<sup>13</sup>, jednak,, moim zdaniem, można je odczytać również jako IC. Niestety nie wiem, jakie jest znaczenie tych inicjałów niewystępujących na innych znanych mi znakach granicznych. Zagadką pozostaje również los drugiego kamienia, który niegdyś w dawnym ratuszu towarzyszył zachowanemu do dziś cysterskiemu kamieniowi granicznemu z Chełmska Śląskiego...

## Marian Gabrowski

## Przypisy

- 1 Bergstadt Schömberg in Schlesien, Schömberg in Schlesien 1930 (?), s. 4.
- 2 C. Krumbhermer, Schömberg die Stadt mit dem schlesischen Herzen, [w:] Der Wanderer in Riesengebirge, nr 8/1935, s. 128.
- 3 E. Kunick (red.), *Heimatbuch des Kreises Landeshut in Schlesien, tom 1*, Landeshut 1929, s. 356/357.
- 4 Program 31. Biesiady Pokutnej w Lubawce w dniach 31 maja – 2 czerwca 2002 roku (część II), [w:] Bractwo Krzyżowców, nr 58, czerwiec 2002 rok, s. 29-30.
- 5 M. Gabrowski, *Cysterski kamień graniczny z klasztoru w Krzeszowie*, [w:] Na Szlaku, nr 2/2025, s. 10.
- 6 Z. Sarnecki, *Odkrycie kolejnych kamieni granicznych*, [w:] Przydrożne Pomniki Przeszłości, zeszyt 25, październik 1997, s. 4.
  - 7 E. Kunick, dz. cyt., s. 598.
  - 8 W. Komorowski, Kamienie opactwa krzeszowskiego, [w:] Na Szlaku, numer 6/2015, s. 11.
  - 9 J. Chaloupka, Osudy cisterciáckých hraničních Kamenů, [w:] Rodným krajem, nr 68/2024, s. 13.
  - 10 Mapa topograficzna Meßtischblatt, arkusz 3131 Schömberg, rok 1907.
  - 11 M. Staffa (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 9, Wrocław 1996, s. 57.
- 12 Mapa katastralna *Dorf Potschendorf samt der Ortschaft Teichwasser in Böhmen, Königgrätzer Kreis* 1841.
  - 13 Program..., dz. cyt., s. 30, J. Chaloupka, dz. cyt., s. 13.



Lokalizacja kamienia o numerze 517 na starej mapie topograficznej



Fragmenty archiwalnych map katastralnych z kamieniem granicznym na charakterystycznym załamaniu granicy. Źródło: ags.cuzk.gov.cz